

poprzedni nr 1045/1791

1045



poza Pom.  
Warszawa  
„Miech i Piug”

ks.† Poeplau Leon  
ps. „Wolow”, „Wolanin”

M-1045/1791 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

ks. Józef Jan Leon .....

J: M-1045/1495 Pom. ....

poza Pom., Warszawa, Mięso i Strug .....

I./1. Relacja —

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 135, 1-13

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 8

VI. Fotografie dwa i pół no grafii

II. Materiały uzupełniające relacje -  
ks. <sup>Joseph</sup> ~~Joseph~~ Leon

1. Stanisław Cieszkowski, Życie i śmierć bohatera, Gdaińsk 1980, s. 80-81 (fragment) kserokop. oryg. k. 2 s. 1-2
2. Adam Tokarski, biogram „<sup>Joseph</sup> ~~Joseph~~ Leon”, [w:] Polski słownik biograficzny, t. XXVII, s. 202-203, kserokop. k. 2 s. 3-4
3. Danusza Meller, art. Świąde od miejsca i płuca, Nowości, z 24.07.2000, oryg. k. 1 s. 5
4. Danusza Meller, Słow. biograficzny chętny i okolic, pod red. D. Mellera, Toruni 2001, s. 63-66, kserokop. k. 4 s. 6-9
5. Bogdan Chrusanowski, Słow. biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945, Toruni 2001, z. 5, s. 109-112, kserokop. k. 4 s. 10-13

311

„Miecz i Pług” powstał w 1939 roku w Warszawie, a działalnością pierwotnie obejmował, poza Warszawą, Lubelskie i Pomorze Gdańskie. Współorganizatorem i politycznym przywódcą był ks. Leon Poeplau z Rolbika, w powiecie chojnickim, gdzie jego ojciec był nauczycielem, a następnie z Kończewic koło Chełmży, dokąd rodzina Poeplauów się przeniósła. Po ukończeniu seminarium duchownego był on wikarym w Golubiu, potem w Gdyni-Oksywiu. Jesienią 1935 roku przeniósł się do Warszawy, gdzie podjął studia na wydziale matematyczno-filozoficznym tamtejszego uniwersytetu. We wrześniu 1939 roku był kapłanem w jednej z jednostek grupy gen. Kleeberga. Po jej kapitulacji pod Kockiem wrócił do Warszawy. Tu, wraz z Krystyną Karjer i mjr Stefanem (prawdopodobnie Ferdynand Trójnicki) stworzył grupę konspiracyjną. Grupa ta w listopadzie 1939 roku zaczęła wydawać konspiracyjną gazetkę „Miecz i Pług”, która dała początek nazwie organizacji. Ideologicznie, szczególnie w okresie początkowym, „Miecz i Pług” wykazywał podobieństwo do radykalnego nurtu w katolicyzmie francuskim. Wiosną 1940 roku organizacja ta zgłosiła akces do, utworzonego z inicjatywy Komendy Obronców Polski, Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Niepodległościowych.

KPON skupiał 11 organizacji i grup konspiracyjnych. Między innymi należały do niego: „Polska Niepodległa”, Polskie Siły Zbrojne, Związek Ludowy, Polscy Socjaliści z Norbertem Barlickim na czele. Komitet uznawał polski rząd emigracyjny, był natomiast w opozycji do ZWZ. Żywot tego tworu nie był długi. Już w sierpniu 1940 roku przestał istnieć. Przyczyną były nieporozumienia wewnętrzne, podsycane przez ZWZ, oraz aresztowania w niektórych organizacjach. Z „Miecza i Pługa” został wówczas aresztowany między innymi polityczny kierownik tej organizacji, ks. Leon Poeplau, którego hitlerowcy zamordowali w Oświęcimiu. Bestialski mord i bohaterką postawę ks. Poeplaua opisała jego współpracowniczka w konspiracji, Zofia Kossak, w książce „Golgota”, wydanej we wrześniu 1942 roku w Warszawie przez konspiracyjne Wydawnictwo Frontu Odrodzenia Polski.

Po aresztowaniu części założycieli organizacji „Miecz i Pług” kierownictwo tej organizacji zaczęli stopniowo przejmować: Anatol Słowikowski ps. „Andrzej Nieznany”, prawnik i działacz gospodarczy przed wojną, politycznie związany ze Stronnictwem Narodowym, oraz dr Zbigniew Grad ps. „Doktor Zbyszek”, historyk zaangażowany w polskim wywiadzie.

80 *Komrad Cichanowski,  
Żyć i śmiać bohaterem, Golonka  
1980*

11/2

Z czasem nadawali oni organizacji bardziej prawicowy i nacjonalistyczny kierunek polityczny. Nowe kierownictwo „Miecza i Pługa” podjęło, pod koniec 1941 roku, rozmowy z KG ZWZ (AK) na temat scalenia. Ich inicjatorem był gen. Grot-Rowecki. W trakcie pertraktacji Słowikowski wysunął swoje kontrproponycje, które nie zostały przyjęte przez KG ZWZ i do scalenia nie doszło.

W maju 1942 roku z inicjatywy „Miecza i Pługa” zostało utworzone Zjednoczenie Organizacji, w skład którego początkowo oprócz organizacji — inicjatora wchodziły tylko Organizacja Wojskowa „Wilki” i oddział Komitetu Obronców Polski. Później doszły inne, z których najsilniejszą było Zbrojne Pogotowie Narodu. Ostatecznie przyjęła się nazwa: Zjednoczone Organizacje Ruchu „Miecz i Pług”; głównymi liderami byli Anatol Słowikowski i Zbigniew Grad. Wiosną 1943 roku przystąpiono do organizowania grup partyzanckich ZORMiP zwanych oddziałami samoobrony. Z ramienia Zarządu Głównego ZORMiP organizacją tych oddziałów zajmował się Bogusław Hrykiewicz ps. Aleksander, do wojny działacz akademickiej organizacji „Życie”, a następnie KPP. W drugiej połowie 1943 roku członkowie centralnego kierownictwa ZORMiP zaczęli podejrzewać, że Słowikowski i Grad utrzymują kontakty z gestapo. Gdy podejrzenie to zostało potwierdzone — Słowikowski i Grad zostali 18 września zastrzeleni. O wykonaniu wyroku zjednoczenie poinformowało w organie prasowym „Miecz i Pług” z 25 września 1943 roku, wyrażając jednocześnie gotowość współpracy z Delegaturą Rządu i Armią Krajową.

Na Pomorzu Gdańskim komórki „Miecza i Pługa” powstały już w końcu października 1939 roku, kiedy to jeden z działaczy tej organizacji, który przybył z Warszawy, nawiązał kontakt z Augustynem Trągorem, znanym mu jeszcze z okresu przedwojennego. W listopadzie i grudniu tego samego roku zorganizowano komórki „Miecza i Pługa” w Gdyni, Grudziądzu, Tucholi i Wąbrzeźnie. Kto był tam ich inspiratorem — nie wiadomo. Znany jest tylko fakt, że w listopadzie i grudniu 1939 roku okresowo przebywał na Pomorzu Gdańskim ks. Leon Poeplau, który zatrzymał się u swoich rodziców w Kończewicach skąd wyjeżdżał do wyżej wymienionych miejscowości. Później powstały komórki „Miecza i Pługa” również w innych miejscowościach Pomorza, między innymi w Pucku, a także wśród robotników przymusowych w Elblągu i Malborku.

W dokumentach pierwszą wzmiankę o „Mieczu i Pługu” na

11  
13

**Poeplau** Leon, pseud. Wolan, Wolanin (1910—1940), ksiądz, szef konspiracyjnej organizacji «Miecz i Pług». Ur. 14 VI we wsi Rolbik (pow. Chojnice) w wielodzietnej rodzinie, był synem Wojciecha, nauczyciela miejscowej szkoły, i Klary z Makowskich. Uczył się w szkole powszechnej w Rolbiku i Kończewicach (pow. Toruń), a potem w gimnazjum w Chełmży, gdzie uzyskał maturę w r. 1928. Następnie wstąpił do Seminarium Diecezjalnego w Pelplinie, po którego ukończeniu otrzymał święcenia kapłańskie dn. 17 XII 1932, po czym ok. pół roku był wikarym w Golubiu n/Drwęca. Stamtąd został przeniesiony do parafii Gdynia-Oksywie, gdzie rozwinął działalność społeczną wśród młodzieży. W r. 1933 w zastępstwie kapelana s/s «Kościuszko» odbył rejs do Stanów Zjednoczonych. Mianowany wikariuszem katedralnym w Pelplinie, wkrótce potem, od r. akad. 1935/6, studiował matematykę na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniw. Warsz. Podczas studiów był przewodniczącym (przez 2 kadencje) Komisji Naukowej Koła Matematyczno-Fizycznego Słuchaczy tej uczelni i kierownikiem II koła uniwersyteckiego «Juventus Christiana».

W czasie wojny polsko-niemieckiej 1939 r. jako kapelan-ochotnik P. wziął udział w walkach Samodzielnej Grupy Operacyjnej «Polesie»

*Polski słownik biograficzny,  
t. XXVII*

i pod Kockiem dostał się do niewoli, z której został zwolniony w Radomiu. Wrócił do Warszawy, gdzie poczynił pierwsze kroki dla zawiązania tajnej organizacji niepodległościowej. Jeszcze w październiku 1939 udał się na Pomorze, łącząc pobyt u rodziny z wyjazdami do wielu miejscowości dla zainicjowania pracy i łączności konspiracyjnej. Następnie w Warszawie sfinalizował zabiegi nad powołaniem do życia tajnej organizacji, bazującej w walce o nową, lepszą Polskę na katolickich założeniach ideowych typu Jeunesse Ouvrière Chrétienne. Kapłańsko ustabilizowany przy kościele Św. Zbawiciela, wszystkie swe siły i czas poświęcił konspiracji jako szef organizacji o nazwie «Miecz i Pług». Założył i współredagował (korzystając m. in. ze współpracy Zofii Kossak) czasopismo o tym samym tytule. Prowadził narady i odprawy, wyjeżdżał do miejscowości podwarszawskich i na Lubelszczyznę, a na przełomie l. 1939/40 ponownie był na Pomorzu i w kaplicy Elżbietanek w Chełmży odprawił mszę z patriotycznym kazaniem. Kierowana przez P-a organizacja opowiadała się za linią reprezentowaną w podziemiu przez Centralny Komitet Organizacji Niepodległościowych i wśród sygnatariuszy zawiązanego przy tym ugrupowaniu w kwietniu 1940 Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Niepodległościowych znalazł się również P. Ponadto współpracował z niektórymi, konspiracyjnymi, pięcioosobowymi grupami «Juventus Christiana». Dn. 3 VII 1940 w trakcie masowych aresztowań P. został uwięziony i osadzony na Pawiaku, 14 VIII t.r. wywieziono go do obozu koncentracyjnego do Oświęcimia. Dn. 28 VIII 1940 został tam zamordowany. Rodzinie zezwolono na zobaczenie zwłok i przysłano następnie urnę z prochami P-a, którą pochowano w grobowcu rodzinnym w Chełmży.

Postawę P-a w obozie oświęcimskim przedstawiła Zofia Kossak w konspiracyjnie wydanej broszurze pt. „Golgota” (W. 1942 s. 8—9).

Brat P-a Artur (ur. 28 II 1914 w Rolbiku) był oficerem zawodowym 34 p. piechoty w Białej Podlaskiej. W czasie okupacji niemieckiej pod przybranym nazwiskiem Jan Raczkowski działał w Lubartowie, najpierw w ramach «Miecza i Pługa», następnie jako zastępca komendanta obwodu Armii Krajowej. Aresztowany 6 X 1942, został osadzony w Oświęcimiu (nr obozowy 80134 i zginął rozstrzelany pod ścianą śmierci 25 I 1943.

Fot. w zbiorach red. PSB; — Olszewicz, Lista strat kultury pol., (mylnie jako Peplan); — Bartoszewski W., Warszawski pierścień śmierci, Wyd. 2, W. 1970 (jako Peplau); Caban J., Mańkowski Z., Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939—1944, L. 1971 (Leon P. jako Wolanin, Artur P. jako Raczkowski Jan); Ciechanowski K., Życie i śmierć bohatera. Józef Dambek założyciel kierownik TOW „Gryf Pomorski”,

Gd. 1980 s. 80; Jacewicz W., Woś J., Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939—1945, W. 1977—8 z. I—III, W. 1981 z. V; Kaczmarzyk D., Duszpasterstwo akademickie w okresie okupacji, „Więź” 1970 nr 10 s. 59, 65—6; Męczeństwo duchowieństwa pomorskiego 1939—1945, Pelplin 1947 (błędna data śmierci); Szołdrski W., Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939—1945, w: Sacrum Poloniae Millennium, Rzym 1965 XI; Tokarz A., S. p. ksiądz Leon Poeplau, w: Kościół Katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej. Materiały i studia, W. 1973 z. 1 s. 253—8; Turlejska M., Polska po wrześniu 1939. (5) Początek konspiracji, „Polityka” 1964 nr 54 s. 11; — Bartoszewski W., Z Zofią Kossak w podziemiu, „Tyg. Powsz.” 1968 nr 24 s. 2.; Elenchus Omnium Ecclesiarum necnon Universi Cleri Dioecesis Culmensis pro Anno Domini 1929—1939; Sprawozdanie z działalności Koła Matematyczno-Fizycznego Słuchaczy Uniwersytetu J. Piłsudskiego w W. za r. 1936, 1937; Zasada W., Przez Pawiak, Oświęcim i Dachau do wolności, (II), „Za i Przeciw” 1968 nr 16 s. 14; — „Juventus Christiana” 1939 nr 5 s. 77; „Mies. Diec. Chełmińskiej” 1935 s. 449, 545, 798; „Orędownik Diec. Chełmińskiej” 1948 s. 339 (sprostowanie daty śmierci P-a); — Centr. Arch. KC PZPR: sygn. 78/III—38: Kossak Z., Co wiem o prasie podziemnej; Państw. Muz. w Oświęcimiu: sygn. Mat/517 t. 36, lista transportu z dn. 14 VIII 1940; — List do autora z dn. 24 IX 1975; — Informacje rodzeństwa P-a; — Bibliografia do brata P-a Artura: Garliński J., Oświęcim walczący, Londyn 1974; Głowacki L., Działania wojenne na Lubelszczyźnie w r. 1939, L. 1976 (mylnie Poeplan); — „Zesz. Oświęcimskie”, Kr. 1957 z. 1.

Adam Tokarz

Chełmżanin, który żył i umarł dla Polski

Nowbie 2 24.07.00

# Książdz od miecza i pługa

W tym roku przypada 60. rocznica śmierci i 90. rocznica urodzin ks. Leona Poeplana ps. „Wolan”, „Wolanin”, założyciela konspiracyjnej organizacji „Miecz i Pług”, który młodość spędził w Chełmży i jej okolicy, a jego prochy spoczywają na chełmżyńskim cmentarzu.

Leon Poeplan urodził się 14 czerwca 1910 r. w miejscowości Rolbik w pow. chojnickim w wielodzietnej rodzinie naukowca ks. Leona do Końcewic i teopodaj Chełmży przyszedł bohater związany z tym miastem. Tu uczęszczał do gimnazjum, gdzie był prymusem wykazującym się szczególnymi zdolnościami matematycznymi. Po maturze na ten właśnie kierunek wybierał się na politechnikę w Gdańsku (wówczas poza granicami Polski). Jednak po wakacyjnym pobycie u ciotki w Wąbrzeźnie zmienił decyzję. Postanowił wstąpić do seminarium duchownego w Pelplinie. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 grudnia 1932 r., a mszę prymitywną odprawił w Chełmży w pierwszy dzień Bożego Narodzenia 1932 r.

Następnie pół roku pracował jako wikary w Golubiu, ale znalazł uznanie w oczach biskupa chełmińskiego ks. dra St. W. Okoniewskiego i biskupa sufragana K. Dominika, którzy doceniając jego zdolności matematyczne chcieli, aby pracował w szkole. Ambyklej młodego księdza były jednak inne. Chciał iść na parafię, pracować wśród młodzieży. Został więc wikarym w Gdyni-Oksywiu, gdzie m.in. rozwinął działalność Katolickiego Sto-

warzyszenia Młodzieży. W tym też czasie odbył jako kapłan rejs do Nowego Jorku na statku pasażerskim „Koścuszko”. W końcu jednak „góra” był blaskup. W 1935 odwołał ks. Leona z Gdyni i mimo próśb parafian o jego pozostawienie skierował go na studia matematyczne do Warszawy.

## Czas konspiracji

Po wybuchu II wojny światowej jako ochotnik pełnił służbę kapelana wojskowego w SGO „Polecie”. Po bitwie pod Kołkiem dostał się do niemieł, z której został zwolniony w Radomiu. Po uwolnieniu ks. Poeplan wrócił do Warszawy, gdzie założył pismo pt. „Miecz i Pług”, do którego pisywała m.in. Zofia Kossak, oraz organizację konspiracyjną o tej samej nazwie. Rodziców w Końcewicach odwiedził w tym czasie dwukrotnie. Najpierw w październiku 1939 r., gdzie przywołał listy od Jerzego wojennych do rodzin i powrótnie na przełomie 1939/40 r., kiedy to odprawił mszę św. w katedrze chełmińskiej, podczas której wygłosił kazanie, którego ton i treść wywołały obawy represji ze strony Niemców. W marcu 1940 r. hitlerowcy przeprowadzili rewizję w domu rodzinnym ks. Poeplana



w Końcewicach, natarcywie dopytując się o księdza. Jego brat, Bronisław, wybrał się do Warszawy, aby go uprzedzić o zainteresowaniu Niemców jego osobą. W rezultacie stał się świadkiem aresztowania brata. Sama organizacja „Miecz i Pług” była - obok AK i NSZ - najbardziej liczącą się siłą na konspiracyjnej scenie. Jej program zakładał walkę o niepodległość i nowy ustroj przyszedł Polski, oparty na etyce chrześcijańskiej.

książki m.in. A. Fiedlera „Dywizjon 303” wydrukowany w 1942 r. w nakładzie 2 tys. egzemplarzy). Nie podporządkowała się ona ZWZ/AK ani żadnym innym strukturom Polski Podziemnej. To raczej ona sama podejmowała akcje scaleniową (podporządkowała sobie część Komendy Obronców Polski, część Organizacji Wojskowej „Wilki”, Zbrojne Pogotowie Narodu).

U nas, na Pomorzu, od grudnia 1939 r. działał XIII Pomorski Okręg Ruchu „Miecz i Pług”, któremu podporządkowała się wiosną 1943 r. miescałona z AK część TOW „Gryf Pomorski” pod dowództwem J. Dambka. Na początku 1943 r. organizacja skupiała od 15 do 32 tys. członków. „Miecz i Pług” przeżył ostry kryzys, gdy okazało się, że czterech członków ścisłego kierownictwa organizacji współpracuje z gestapo. Zostali oni zlikwidowani 18 września 1943 r. Zainstalowane przez gestapo agendury w organizacji nie dożyły do ks. Leona, gdyż 3 lipca 1940 r. został on aresztowany i osadzony na Pawlaku Z grypsów przeszytanych z włócznia wyntkado, że proponowano mu Vol-kalistę, on jednak stanowczo odmawiał. Wywieziono go więc do Oświęcimia, gdzie wkrótce zginął, a urnę z jego prochami przekazano rodzinom, którzy umieszcili ją w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Chełmży.

## Śmierć bohatera

O śmierci ks. Poeplana tak pisała Zofia Kossak w książce pt. „Golgota” wydanej w Warszawie w 1942 r.: „Niemieci zginęli pomnik zostali po sobie młodziutki ks. Poeplan z diecezji pomorskiej, co nie zaważając

na razii uychodził w czasie apelu z szeregu, by pochylić się nad konspiracyjnym towarzyszem, udzielił mu abklucy... miał śmierć piękna, której nie uchoło przemilczeć. Ułubiona rozgrywką Escobó jest przgimuszanie księży do śpiewania buźnicer-czych, porrograficznych niemieckich piosenek... Zdarzyło się jednak, że czy to piosenka była ujętkową buźnicerza, czy rozkaz stanowią zbity otwartą prowokację - ks. Poeplan odmówił śpiewu. „Jestem księdzem i podobnych słów nie wypowiedem”. Nieużytkowanie rozkazu w obozie nie może mieć innej konsekwencji niż śmierć. W obecności uszytych zaczął się egzekucja. Kilku roślących, silnych drabów było zagłodzonego chudzińca. Na leci łęgiach postać jakże zdaturw się słaby i bezbronny! Jednak z niewyjątkową mocą powtarzał: „Śpiewać nie będę”. A oni nalegali. Chcieli nie tylko go zabić, ale przed śmiercią zatamować. Biłi bykocem, palkami gumowymi. Uczynili z jego ciała jedną ranę, pokanali żebra, odbili umiętność. Po każdej nawałnicy uderzeń stawali go pod ścianą i podpierając bezwładny strzep ciała drugiem krzyż-czeł:

„Śpiewaj!” - Nie mógł już mówić i trząst tylko głową przecząco. Tak zginął....  
DARIUSZ MELLER

Kolumnie „Dzieje i Ludzie”  
redaguje  
STANISŁAW FRANKOWSKI

1/5

1/5



Stow. biograficzny Chełmży i okolic,  
pod red. Danusza Heller'a,  
Toruń 2001, s. 63

**P**OEPLAU Leon ps. „Wolan”, „Wolanin” (1910–1940), **kapłan, działacz narodowy**, urodził się 14 VI 1910 r. w miejscowości Rolbik w powiecie chojnickim w wielodzietnej rodzinie nauczycielskiej. Z Chełmżą L. Poeplau związał się po przeniesieniu ojca na stanowisko kierownika szkoły powszechnej w Kończewicach koło Chełmży.

W Chełmży ukończył gimnazjum, gdzie był prymusem wykazującym się szczególnymi zdolnościami matematycznymi. Po maturze zamierzał studiować właśnie ten kierunek na politechnice w Gdańsku. Jednak po wakacyjnym pobycie u ciotki w Wąbrzeźnie zmienił zdanie i postanowił wstąpić do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 XII 1932 r. Następnie ks. Poeplau był przez pół roku wikarym w Golubiu. Młody ksiądz zdobył jednak sympatię biskupa chełmińskiego ks. dra St. W. Okoniewskiego, który doceniając jego wybitne zdolności matematyczne, widział go w pracy w szkolnictwie. Rozmijało się to z zamiarami ks. Poeplaua, który pragnął pracować „na parafii”, wśród młodzieży. Przeniesiono go więc do Gdyni–Oksywie, gdzie m.in. rozwinął działalność Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

W tym czasie odbył też jako kapelan rejs do Nowego Jorku na statku „Kościuszko”. W 1935 r. biskup chełmiński – mimo próśb parafian – odwołał ks. Poeplaua z Gdyni i skierował go na studia matematyczne na uniwersytet do Warszawy. Z wielką energią poświęcił się ks. Poeplau nowym zadaniom. Na czwartym roku studiów prowadził ćwiczenia dla studentów, a jego praca magisterska została bardzo wysoko oceniona. Poza tym wygłaszał kazania poza Warszawą, a swego rodzaju niespodziankę dla biskupa protektora

11/7

miał być planowany przez niego doktorat z filozofii. Przeszkodził temu jednak wybuch II wojny światowej 1 IX 1939 r. Ksiądz Poeplau został kapelanem wojskowym w SGO „Polesie” gen. F. Kleberga, gdzie służył aż do ostatniej bitwy pod Kockiem, po której dostał się do niewoli. Zwolniono go w Radomiu, skąd natychmiast wrócił do Warszawy i zamieszkał na Mokotowie. Rodziców na Pomorzu odwiedził w tym czasie dwukrotnie. Pierwszy raz w październiku 1939 r., kiedy to przywiózł pieniądze i listy do rodzin jeńców pochodzących z tych stron, drugi raz natomiast na Boże Narodzenie 1939 r. Wówczas to, na początku stycznia 1940 r. odprawił w Chełmży mszę św., podczas której wygłosił kazanie, którego treść i ton wzbudziły obawy represji ze strony Niemców. Tak też się stało. W marcu 1940 r. gestapowcy przeprowadzili rewizję w domu rodzinnym ks. Poeplaua w Kończewicach, natarczywie dopytując się o niego. W tym czasie ks. Poeplau był już w Warszawie, gdzie żył w bardzo ciężkich warunkach materialnych, w związku z czym brat Bronisław przywiózł mu zapasy żywnościowe, informując jednocześnie o zainteresowaniu Niemców jego osobą. Ks. Poeplau był zaś zajęty organizowaniem konspiracji antyhitlerowskiej, czemu poświęcał się od świtu, po odprawieniu rannej mszy św. w kościele Zbawiciela aż do godziny policyjnej. Organizacja założona przez ks. Poeplaua nazywała się „Miecz i Pług” i była liczącą się siłą na polskiej scenie konspiracyjnej. A zaczęło się od wydawania podziemnego pisma o tej samej nazwie. Z pismem tym współpracowała m.in. znana pisarka Zofia Kossak-Szczucka, która tak wspominała ten okres: „Równocześnie [w końcu października 1939 r. – przyp. D.M.] młody, nieprzeciętnie zdolny ksiądz Poeplau z Pomorza założył pismo „Miecz i Pług”. Ideą pisma było stworzenie polskiego radykalnego ruchu katolickiego [trochę w rodzaju J. O. C. — „Jeunesse Ouvrière Chrétienne” – przyp. D.M.]. Współredaktorką pisma była Krycia Karrier z Juventus Christiana. Współpracował z nią Witold Bieńkowski. Pismo miało dobre oblicze. Dawałam do niego artykuły od czasu do czasu...”

11/18

Stopniowo organizacja „Miecz i Pług” bardzo się rozwinęła, licząc na pocz. 1943 r. od 15 do 32 tys. Członków. Była organizacją ogólnopolską nastawioną na wywiad, propagandę i partyzantkę, m.in. od grudnia 1939 r. działał XIII Pomorski Okręg Ruchu „Miecz i Pług”, któremu w 1943 r. podporządkowała się nie scalona AK część TOW „Gryf Pomorski” pod dowództwem J. Dambka. Zresztą „Miecz i Pług” nigdy nie podporządkował się ZWZ/AK, a o jego sile oddziaływania niech świadczy fakt, że on sam podjął akcję scaleniową, której efektem było podporządkowanie sobie części Komendy Obrońców Polski, części Organizacji Wojskowej „Wilki” i Zbrojnego Pogotowia Narodu. Równie imponująco przedstawia się osiągnięcia organizacji w dziedzinie propagandy: 42 tytuły centralne i regionalne, odezwy, ulotki, znaczki poczty podziemnej, książki, w tym wydrukowany w 1942 r. w nakładzie 2 tys. egzemplarzy „Dywizjon 303” A. Fiedlera. Na negatywny obraz „Miecza i Pługa” wpłynął fakt utworzenia agentury gestapo w gronie ścisłego kierownictwa organizacji, nota bene trzech agentów zlikwidowano 18 IX 1943 r. Jest to już jednak zupełnie inna historia.

Ten, który stworzył organizację, ks. L. Poeplau został aresztowany przez gestapo w Warszawie już 3 VIII 1940 r. i osadzony na Pawiaku. Mimo wielu starań – interweniować przyjechał nawet ojciec księdza – m.in. poprzez volksdeutskę o nazwisku Bederke, którą odwiedzał gestapowiec z Alei Szucha, ks. Poeplaua nie udało się uratować. Był to jego świadomy wybór. Jak wynika z przysłanych z więzienia grypsów odrzucił on możliwość uratowania się, odmawiając proponowanego mu przyjęcia Volkslisty. Trafił więc, jako jeden z pierwszych do Oświęcimia, gdzie zginął 28 VIII 1940 r. po dwóch tygodniach pobytu w obozie. Przekazaną przez władze obozowe urnę z prochami księdza Poeplaua rodzice pochowali w rodzinnym grobowcu w Chełmży.

Warto na koniec przytoczyć słowa Z. Kossak-Szczuckiej, która w wydanej w okresie okupacji książce pt. „Golgota” tak opisywała śmierć ks. Leona Poeplaua: „Niemniej żywą pamięć zostawił po so-

bie młodziutki ks. Poeplau z diecezji pomorskiej, co nie zważając na razy wychodził w czasie apelu z szeregu, by pochylić się nad konającym towarzyszem, udzielić mu ablucji... miał śmierć piękną, której nie wolno przemilczeć. Ulubioną rozrywką Esesów jest przymuszanie księży do śpiewania bluźnierczych, pornograficznych niemieckich piosenek... Zdarzyło się jednak, że czy piosenka była wyjątkowo bluźniercza, czy rozkaz stanowił zbyt otwartą prowokację — ks. Poeplau odmówił śpiewu: „Jestem księdzem i podobnych słów nie wypowiem”. Niewykonanie rozkazu w obozie nie może mieć innej konsekwencji niż śmierć. W obecności wszystkich zaczęła się egzekucja. Kilku rośliwych, silnych drabów biło zagłodzonego chudzinę. Na tle ich tęgich postaci jakże zdawał się słaby i bezbronny. Jednak z nieugiętą mocą powtarzał: „Śpiewać nie będę”. A oni nalegali. Chcieli nie tylko go zabić, ale przed śmiercią załamać. Bili bykowcem, pałkami gumowymi, kopali podkutymi obcasami. Uczynili z jego ciała jedną ranę, połamali żebra, odbili wnętrzności. Po każdej nawałnicy uderzeń stawiali go pod ścianą i podpierając bezwładny strzęp ciała dragiem krzyczeli: „Śpiewaj!” „Nie mógł już mówić i trząśł tylko głową przecząco. Tak zginął...”

*Dariusz Meller*

---

Relacja Bronisława Poeplaua z 1975 r., odpis w zbiorach Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chełmży; Kossak Z., „Co wiem o prasie podziemnej”, odpis w zbiorach PiMBP w Chełmży; Komorowski K., Konspiracja pomorska 1939–1947, Gdańsk 1993, s. 98–100; Kossak Z., Gólgota, Warszawa 1942, s. 8–9; Wilamowski J., Honor, zdrada, kaźń. Afery Polski Podziemnej 1939–1945, Warszawa 1999, s. 134–135; „Gazeta Chełmżyńska” 1997 VI.

**Poeplau Leon** ps. „Wolan” (1910–1940), ksiądz, założyciel, polityczny przywódca i Prezes Rady Naczelnej organizacji „Miecz i Pług”.

Urodzony 14 VI 1910 r. w Rolbiku, pow. Kościerzyna; syn Wojciecha i Klary. Miał siedmioro rodzeństwa. W rodzinie nazywany był „Leszkiem” (podobno drugie imię brzmiało Jan). Rodzina Poeplau była pochodzenia francuskiego. Ich przodek – żołnierz napoleoński – po wycofaniu się wojsk francuskich, osiedlił się na pograniczu dawnego powiatu Człuchów–Chojnice. Ojciec Leon był nauczycielem.

Poeplau ukończył szkołę powszechną w Rolbiku i w Kończewicach. W czerwcu 1928 r. uzyskał maturę w Państwowym Gimnazjum w Chełmży. Zamierzał studiować na Politechnice Gdańskiej, ale podczas wakacji zmienił decyzję i wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie (na decyzję Leona być może miał wpływ jego stryj – ksiądz). W dniu 17 XII 1932 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pierwszą mszę św. odprawił 25 XII 1932 r. w kościele parafialnym w Chełmży. Od stycznia 1933 r. pracował jako wikariusz w Golubiu nad Drwęcą, a od lipca 1933 r. do 1935 r. w Gdyni–Oksywiu. Miał liczne kontakty z młodzieżą, zwłaszcza



11  
1/10

*Słou. biogr. komsp. pomorskiej  
1939-1945, Tom 3001, z. 5, s. 109-112*

109

ELŻBIETY

111

Gdyni–Oksywiu. Miał liczne kontakty z młodzieżą, zwłaszcza robotniczą. W 1933 r., w zastępstwie kapelana, odbył rejs do USA na s/s „Kościuszko”. Był wikariuszem katedralnym w Pelplinie. Był zwolennikiem równouprawnienia społecznego i materialnego. Wzorował się na postawie księży francuskich, sprawujących opiekę duszpasterską wśród robotników. Z inicjatywy biskupa ordynariusza diecezji chełmińskiej – Wojciecha Okoniewskiego rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego. W przyszłości miał być nauczycielem w szkole średniej przy Kurii Biskupiej w Pelplinie. Podczas wakacji często jeździł z młodzieżą na obozy letnie. Cieszył się opinią pracowitego i sumiennego studenta. Był członkiem organizacji „Juventus Christiana”. Przygotowywał pracę magisterską, ale wybuch wojny uniemożliwił mu ukończenie studiów. Podczas kampanii jesiennej 1939 r. walczył jako ochotnik w Samodzielnej Grupie Operacyjnej „Polesie” pod dowództwem gen. F. Kleeberga. Zamierzał przedostać się do Rumunii, ale przeszkodziły temu oddziały radzieckie. Po zakończeniu walk znalazł się w niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie w Radomiu, skąd został zwolniony. W czasie okupacji był kapłanem w parafii Św. Zbawiciela w Warszawie.

Po powrocie z niewoli (około 20–25 X 1939 r.) przystąpił do działalności konspiracyjnej, zakładając organizację „Miecz i Pług” (symbol walki i pracy). Był jej duchowym i politycznym przywódcą. Używał pseudonimu „Wolan”. Do pracy podziemnej zaangażował grupę oficerów i podoficerów służby czynnej i rezerwy, jak również osoby o orientacji chadeckiej i endeckiej, a także członków „Juventus Christiana”. Z jego inicjatywy w październiku 1939 r. rozpoczęto nawiązywanie pierwszych kontaktów organizacyjnych w Warszawie i w terenie. W październiku i w grudniu 1939 r. przyjechał na Pomorze. Podczas pierwszej bytności udawał się w różne rejony Pomorza, zwożąc listy i paczki rodzinom oraz krewnym żołnierzy polskich przebywających w niewoli niemieckiej. Przywoził także wiadomości o poległych. Był wówczas w Grudziądzu, Toruniu, Wąbrzeźnie i Tczewie. Być może dotarł również do innych miejscowości. Odprawił też mszę św. w Chełmży, wygłaszając patriotyczne kazanie. Dokonał także rozeznania możliwości tworzenia tam struktur konspiracyjnych. Po raz drugi przyjechał na Pomorze przed świętami Bożego Narodzenia 1939 r. W noc sylwestrową 1939/1940 r. odprawił mszę św. w Kończewicach, w kaplicy u Sióstr Elżbietanek. Tam też i w kazaniu noworocznym odwoływał się do uczuć narodowych i religijnych. Często wyjeżdżał do Bydgoszczy, Torunia, Tucholi, Malborka i Elbląga. Wyjazdy te miały związek z budowaniem załóżek organizacyjnych „Miecza i Pługa”, gdyż w pierwszych tygodniach 1940 r. powstały tam komórki tej organizacji. Po 6 I 1940 r. powrócił do Warszawy ze swym bratem Bronisławem, który pełnił funkcję łącznika na Pomorze.

W Warszawie ks. Poeplau współpracował m.in. z Zofią Kossak-Szczucką i Krystyną Karier (przedwojenną działaczką „Juventus Christiana”). W jego mieszkaniu przy ul. Chocimskiej odbywały się spotkania konspiracyjne. Pomoc okazywali mu także dwaj bracia: wspomniany już Bronisław i Artur (pierwszy,

113  
11/12

niezależnie od spraw pomorskich, był łącznikiem i kolporterem prasy podziemnej w Warszawie i Radomiu, drugi zaś organizował komórki „MiP” w Lubartowie, dotarło też do Częstochowy).

W okresie 1939–1940 r. ks. Poeplau wszedł do ścisłego kierownictwa „Miecza i Pługa”. Na jego wniosek Anatol Słowikowski („Andrzej Nieznany”) został kierownikiem do spraw wojskowych i cywilnych. Po utworzeniu Rady Naczelnej jej Przewodniczącym mianowano ks. Poeplau. Był jednym z założycieli Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Niepodległościowych (KPON), do którego przystąpił „Miecz i Pług” (oprócz Tajnej Armii Polskiej, Komendy Obrońców Polski i innych organizacji). W KPON reprezentował konspiracyjne koła „Juventus Christiana”, „MiP” oraz zajmował się wysiedleńcami z Pomorza, którzy znaleźli się w Warszawie. Przypuszczalnie miał też kontakt z Janem Czarneckim („Kruk”) – dziennikarzem i fotoreporterem przedwojennego „Dziennika Bydgoskiego”, który reprezentował w Warszawie pomorski „Miecz i Pług”.

W kwietniu 1940 r. został ostrzeżony przez brata Bronisława, który wrócił z Pomorza, o rewizji przeprowadzonej w końcu marca t.r. w rodzinnym domu Poeplau w Kończewicach. Rewizja była niespodziewana i przeprowadzona bardzo dokładnie. Gestapo żądało adresu księdza i zabrało jego zdjęcie. Poeplau nie obawiał się jednak aresztowania, gdyż dysponował informacjami od pracownicy warszawskiego gestapo (NN), prowadzącej kartotekę osób poszukiwanych przez policję. Osoba ta ostrzegła księdza o założeniu jemu i innym księżom takiej kartoteki, ale miała go powiadomić o ewentualnym niebezpieczeństwie. Do ostrzeżenia jednak nie doszło.

Aresztowano go 3 VII 1940 r. o godz. 5<sup>00</sup> przy ul. Chocimskiej (tego dnia aresztowano w Warszawie ośmiu księży, z których sześciu zwolniono). Początkowo gestapo zamierzało zabrać Bronisława, uznając go za poszukiwanego Poeplaua. Po wyjaśnieniach zabrano jednak księdza. Więziony był na Pawiaku i przesłuchiwany przy Alei Szucha. W więzieniu odwiedzał go brat Bronisław. On też zawiadomił telegraficznie ojca o całej sprawie. Jednak z listu pisanego do ojca z Pawiaka przebijał optymizm i nadzieja na szybkie zwolnienie. Nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji. Wielokrotnie namawiano go do podpisania volkslisty. Po kategorycznej odmowie został wysłany pierwszym transportem z Warszawy do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (14 VIII 1940 r.). Tam ponawiano żądanie podpisania volkslisty, na co się nie zgodził.

Zmarł w obozie oświęcimskim 28 VIII 1940 r. W podziemnym wydawnictwie „Golgota”, pióra Z. Kossak-Szczuckiej z 1943 r., zawarto opis jego śmierci. Do końca zachował godną postawę kapłana.

Urnę z prochami przewieziono na cmentarz w Chełmży, gdzie spoczęła w rodzinnym grobie Poeplaów.

Brat Artur (1914–1943) był oficerem służby stałej piechoty, działał w „MiP”, potem w AK, pełniąc funkcję zastępcy Komendanta Obwodu Lubartów. Aresztowany 6 X 1942 r. i rozstrzelany w Oświęcimiu. Drugi brat Bronisław (ur.

1912 r.) – przedwojenny pracownik Gdynia–Ameryka Linie Żeglugowe (GAL) – także działał w „MiP”. Miał kontakt z Konsulatem Szwedzkim i organizował przerzuty do Szwecji. Zmarł w latach siedemdziesiątych w Gdańsku.

IPN–KŚZpNP, SWMW, Akta Mariana Bogacza i innych, sygn. 742–745; AMSt., Akta „Miecza i Pługa”, sygn. Z–II–16–4, Akta gestapo, sygn. Z–II–16–2; IPN–OKŚZpNP–L, Akta gestapo Radom, sygn. 221; Dokumenty rodziny Poeplau (materiały A. Tokarza); Bartoszewski W., *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*, Warszawa 1970, s. 119 (tutaj podano błędnie: Peplau); Brodziej W., Friszke A., Kunert K. A., *Polska Podziemna 1939–1945*, Warszawa 1991, s. 364 (tutaj błędna informacja o pełnieniu funkcji komendanta „MiP”); Chrzanowski B., *Miecz i Pług...*, passim; Domańska R., *Pawiak. Więzienie gestapo. Kronika 1939–1944*, Warszawa 1978, s. 81 (tutaj podano błędnie: Peplau); Garliński J., *Oświęcim walczący*, Londyn 1974 (dotyczy brata Artura, podano: Peplau); Komorowski K., *Leksykon...*, s. 98–99 (tutaj błędna data śmierci: 28 X 1940 r.); (Kossak–Szczucka Z.), *Golgota*, Wyd. Front Odrodzenia Polski (Warszawa 1943), s. 8–9; Kunert K. A., *Ilustrowany Przewodnik po Polsce Podziemnej 1939–1945*, Warszawa 1996, s. 20, 533; tenże, *Sł. Biogr...*, s. 137–138 (tu obszerna bibliografia i sprostowania); tenże, *Rzeczpospolita Walcząca. Wrzesień–grudzień 1939. Kalendarium*, Warszawa 1993, s. 137–138 (tutaj podano pseudonim: „Wolanin”, zakwestionowany przez A. Tokarza); Tokarz A., *Leon Poeplau*, PSB, t. XXV, s. 202–203; tenże, *Odczyt o śp. Leonie Poeplau (1910–1940)*, Biuletyn Informacyjny Akademii Teologii Katolickiej 1974, nr 2, s. 44–45; *Ś.P. Ksiądz Leon Poeplau (szkic bibliograficzny)*, w: *Kościół Katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej. Materiały i Studia*, pod red. ks. F. Stopniaka, Warszawa 1973, z. 1, s. 253–258; Wanat L., *Za murami Pawiaka*, wyd. 5, Warszawa 1972, s. 533 (tu mylna data aresztowania: 1 IV 1942 r.); Wilamowski J., Kopczyk W., *Tajemnicze wyspy. Polsko–niemiecka wojna na tajnym froncie*, Warszawa 1990, s. 245–246 (tu podano Peplau, Poeplau oraz błędą datą aresztowania: 3 VIII 1940 r. w Rolbiku i błędą datą śmierci: 28 X 1940 r. oraz błędą informacją o pobycie księdza na Pomorzu od wiosny 1940 r. – faktycznie bywał tam jego brat Bronisław); Zakrzewski B., *Leon Poeplau (1910–1940)*, w: *Zasl. Pomorzanie...*, s. 155–157; Zasada W., *Przez Pawiak, Za i Przeciw* 1968, nr 16; Zofia Kossak, pr. zb., Warszawa 1992; IH PAN, Biografia ks. L. Poeplau opracowana przez A. Tokarza, sygn. A 666/77; Kossak Z., o ks. Leonie Poeplau (mps, zbiory K. Ciechanowskiego), rel. B. Poeplau (zbiory K. Ciechanowskiego); rel. B. Poeplau i siostry (zbiory A. Tokarza).

Bogdan Chrzanowski



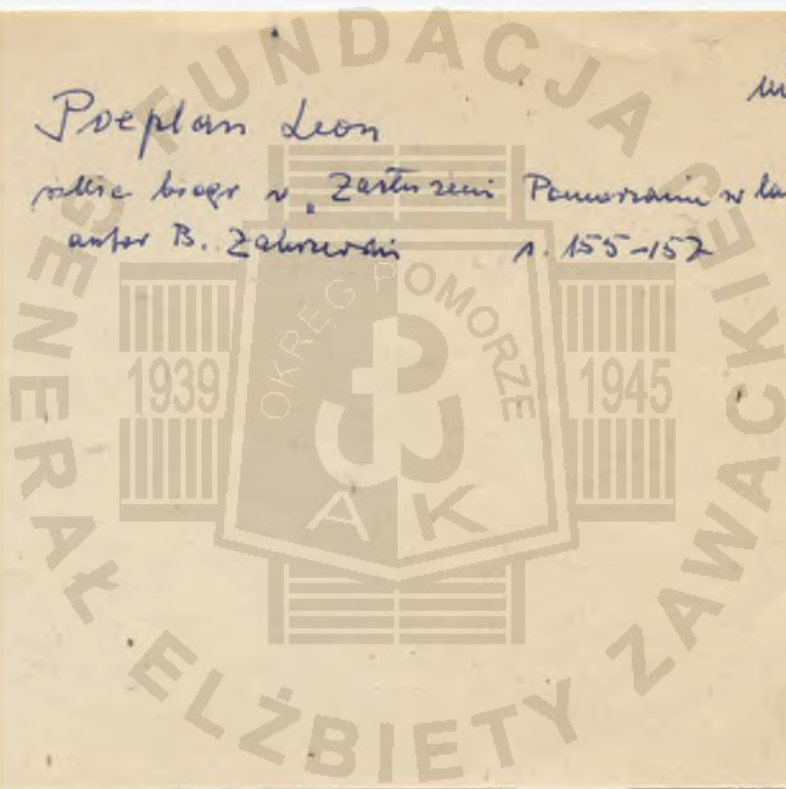
T: M-1045/1791 poza Pom.  
"M i P"

ks. Poeplau Leon  
v 1939 karty informacyjne  
k. 8

ko Poeplam Leon

inne brzoj n. Zestawienie Pomorskich w latach II wojny  
autor B. Zahorski 1. 155-157

Chojnice  
Lwów  
Między i Płocin  
A



+  
Ks

Poczetan Leon

z Rolbste

napis organizator i przywódcę polsk. "Młocsi i  
Pluga"

od sierpnia 1935 w Warszawie

zamordowany w Białej Górze

zob. książka Rossak "Głęboki" 1942 r.

zob. K. Lichanowski "Życie i śmierć bohatera"

Ciepnice  
Wł. wa  
2



ks. Leon Paephan 02.6 Pamiomaniu  
poro Paem 4

zob. Kunert, Stornik biograf. t. 3, s. 137,

Kunert, Lurto, przewodnik po )

Pahce podziemia 1939-1945.

Wra 1996,

PSB, t. xxvii (1985);

Zastineri Pamiomaniu...

u/

Романе, к. 100  
"Шкел и Руг" 5

Рослав Леон  
(1910-1940) Руски, диталоа копиркаципу  
По роману пребувај, к. 100 к. 100. Роману  
организације и тајне писмо "Шкел и Руг"  
по "Шкел". Архивувану 3 лип. 1940 г.  
Душан, к. 100 к. 100 28 парти. 1940 г.

Душану Роману... с. 155-157

Д. К. - 1994

+ ks. Poepke Leon

3 pose Pom.  
Warszawa  
Mi 3' 6

Aresztowany dn. 3.07.1940 r. godz. 5.00  
przy ul. Chocimskiej, gdzie mieszkał; wzięto  
go na Pawiały a przetransportowano przy  
Alej Szucho; wielokrotnie namawiano  
go do podpisania volkslisty; po katego-  
rycznej odmowie został wysłany pierwszym  
transportem z W-ny do Oświęcimia

zob: Chmarnowski B, „Między i Trzy”, wyd. FAPAK,  
t. XVII, s. 26  
kz. - VII 2100

+ ks. Poeplau Leon

4 Boze  
Pomorska 7  
W-wa  
Mierni i Pług

W X 1939 przybył do Koniakowic  
skąd udawał się w różne rejony Pomorza,  
zesyłał listy i paski rodzinom oraz lwonemu  
żołnierscy podsiłch przebywających w niewoli niemieckiej;  
przywoził inf. o poległych; przebywał  
wtedy w Gnidziszcu, Toruniu, Dobreszynie i  
Tresnie; Chetnów; po raz drugi przybył przed  
sędzią Bożęp Nawodzinem w 1939r. w/g  
relacji brata księdza - Bronisława - keyjasdy  
te miały związek z konspiracyją, bożem  
verte



w pierwszych tygodniach 1940 r.  
żeszty tam funkcjonować komisja  
"Mięsie i Ptura".  
zob: Chracunowski B. "Mięsie i Ptura",  
wyd. FAPAK, t. XVII, s 97  
Wdł. VIII 2000



8

✓ **Poeplau Leon** (1910—1940) działacz ruchu oporu, ksiądz

Urodził się 14 VI 1910 r. w Rolbiku w powiecie chojnickim. Po ukończeniu Seminarium Duchownego i uzyskaniu święceń kapłańskich w Golubiu-Dobrzyniu został wikariuszem parafii w Golubiu, następnie Gdyni-Oksywiu. Zdecydował się na dalsze studia, które podjął w 1935 r. na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie studiów związał się z członkami „Juventus Christiana”. Wybuch wojny nie pozwolił mu już obronić ukończonej pracy dyplomowej. W okresie okupacji hitlerowskiej, zasłużony działacz patriotyczny ruchu oporu. Aresztowany przez gestapo, przebywał na Pawiaku i po krótkim pobycie został wywieziony z transportem więźniów do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie 28 X 1940 r. zmarł.

L. Wanat, *Byli wśród nas. Z wieziennej kraty*, „Za i przeciw” 1975, nr 46(973).

B. Zakrzewski, *Leon Poeplau (1910—1940)* (w:) *Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej*, GTN „Pomorze Gdańskie” 1984, nr 16, s. 155—157.

Zbiór pism Stronomska,  
Pamięć w godni -  
- drojnicki słow.  
biograf. 1275-1980,  
Dyploma sum. 1986

Peplan Leon  
Boeplan

